

**Szczepan Kalinowski**

## **Pielgrzymki Radziwiłłów w XVI i XVII wieku**

**W**ędrówki do uświęconych miejsc odbywały się niemal od początków historii człowieka. Pielgrzymki oprócz swych wartości w sferze religijnej stanowiły też ważny element w rozwoju horyzontu geograficznego i kulturowego społeczeństw. Zawsze były też jednym z głównych elementów tworzących szeroko pojętą kulturę chrześcijańską<sup>1</sup>.

Tradycja wędrówek do głównych sanktuariów położonych poza granicami Polski sięga początków państwa i chrześcijaństwa na naszych ziemiach. Wzrost zainteresowania dalekimi wyprawami wiąże się zapewne z wyprawami krzyżowymi. Większość pielgrzymek podejmowano z motywów czysto religijnych pokutnych lub dziękczynnych. Ze względu na odległość i czas podróży koszty takiego przedsięwzięcia były znaczne. Ograniczało to uczestników pielgrzymek do przedstawicieli zamożniejszych warstw społeczeństwa.

Pielgrzymki do Jerozolimy, Santiago de Compostela i Rzymu nasiliły się w XV i XVI wieku. Ten wzrost zainteresowaniami dalekimi wędrówkami powodowany był nie tylko uczuciami religijnymi, ale także chęcią podróżowania, poznania świata, inspirowany wielkimi odkryciami geograficznymi.

Masowy ruch pielgrzymi wymagał pewnej organizacji u źródeł, po drodze i u celu. „*Kto często pielgrzymuje, rzadko bywa dobry*” – głosiło niemieckie przysłowie, wyrażając ludową podejrzliwość w stosunku do pątników, których nie zawsze łatwo było odróżnić od włóczęgów. Krytycznie ustosunkowała się do pielgrzymek reformacja. Marcin Luter w swej 40 tezie o odpustach pytał: „*Cóż tedy powiesz o pielgrzymujących do Rzymu, Jerozolimy, św. Jakuba, Trewiru, Akwizgranu i w liczne inne strony i miejsca, dla odpuszczenia grzechów, a także z racji poświęcona kościołów? Wędrówki te czyni się dla wielu powodów, nader rzadko słusznych*”.

Również katolicy nie odnosili się do pielgrzymek z jednakową aprobatą. Tomasz a Kempis w książce *O naśladowania Chrystusa* czytanej nie tylko przez katolików, przestrzegał: „*Kto wiele wędruje, rzadko uzyskuje świętość*”.

Wzrastający ruch między krajami, stały kontakt z protestantami i wreszcie przemiany świadomości samych katolików skłoniły sobór trydencki, z jednej strony do położenia kresu haniebnemu handlowi relikwiami, z drugiej strony zaś – do podkreślenia niewzruszonej wagi tej formy kultu. Protestantckiej krytyce relikwii katolicy przeciwstawiali odnowioną formę czci dla nich.

Ruch pielgrzymi obrastał w tradycję, stał się instytucją nie do wykorzenia. Obok zastrzeżeń i niechęci, istniały potężne siły zainteresowane jego rozwojem. Była to ważna forma organizowania wiernych przez Kościół. Przede wszystkim sprzyjał pielgrzymom cały, utrwalający się od wieków, system pomocy. Na tradycyjnych szlakach pątniczych istniały schroniska prowadzone przez klasztory, zaspokajały one potrzeby religijne w ciągu długiej wędrówki. Gdy jedni korzystali z jałmużny, inni wspomagali klasztory<sup>2</sup>.

Religia odgrywała poważną rolę w życiu magnatów polskich. Przykładem człowieka niewątpliwie szczerze religijnego może być Albrycht Stanisław Radziwiłł (1593-1656), znany dobrze zarówno dzięki swemu pamiętnikowi, jak i relacji jego sługi Stanisława Tokarskiego. Konsekwentnie przestrzegał modłów porannych odprawianych wspólnie ze służbą, podczas których trzeba było leżeć krzyżem. Od tego obowiązku nie było wymówek i nawet niewygody stancji podróży praktyk tych nie znosiły<sup>3</sup>.

Ten surowy, jezuicki tryb życia księcia Albrychta nie wykluczał na jego dworze muzyki, zabaw i gier rycerskich. Zapewne nie odbywały się one zbyt często. Wprawdzie, jak wynika z jego pamiętnika, książę przy tym wszystkim nie był nieczuły na sprawy korzyści materialnych i honoru domu Radziwiłłowskiego, ale w większości wypadków, w sprawach zasadniczych, istotnym punktem odniesienia były dla niego ideały religijne. Symptomatyczna jest też jego troska o dworzan, jego życzliwość wobec poddanych, o których zwykł mówić: „*dobrodzieje to nasi, z ich łaski my, panowie, mamy pieniądze*”<sup>4</sup>.

Swojej religijności dał wyraz zarówno w pobożnych fundacjach, jak i we własnej twórczości. Przy jego pomocy wzniesiono kościół pw. Św. Trójcy w Ołyce i założono kolegium jezuitów w Pińsku. Na religijną twórczość Radziwiłła składały się zarówno przekłady z łaciny dzieł ascetycznych i żywotów świętych, jak i prace poświęcone szerzeniu kultu Matki Boskiej oraz rozważania na temat męki Pańskiej. Uzupełnieniem religijności Albrychta były pielgrzymki do miejsc wstawionych posiadaniem, uznanych za cudowne, obrazów Matki Bożej z Częstochowy i Kalwarii. Podróżował do Włoch. W Bolonii poznał M. Barberiniego, późniejszego papieża Urbana VIII. Ponownie, w latach 1624-1625, w orszaku królewicza Władysława przejeżdżał przez Loreto i Asyż do Rzymu, gdzie gościnnie byli przyjmowani przez Urbana VIII.

Ponad 100 lat wcześniej z rodu Radziwiłłów pielgrzymował do Rzymu Wojciech (1476-1519) biskup łucki, potem wileński. Został przyjęty przez papieża Juliusza II. Razem ze swoją kapitułą podjął starania o kanonizację królewicza Kazimierza Jagiellończyka, kierując do papieża Leona X prośbę w 1516 roku. Pałac biskupi oblegały

tłumy biednych, którym biskup rozdawał żywność i jałmużnę często osobiście, przez co zyskał sobie miano „Jałmużnika”.

Mikołaj Radziwiłł „Czarny” miał czterech synów: Mikołaja Krzysztofa, Jerzego, Albrychta i Stanisława. Wszyscy oni wrócili do wyznania rzymskokatolickiego pod wpływem Piotra Skargi. Jerzy (1556-1600) został duchownym, był biskupem wileńskim, a potem krakowskim, od papieża Syktusa V otrzymał kapelusze kardynalski. Należał on do licznych w rodzie Radziwiłłów pamiętnikarzy<sup>5</sup>. W 1575 roku wyruszył z bratem Albrychtem (1558-1592) do Rzymu, po drodze zatrzymali się w Wenecji i Padwie. Obaj bracia podjęli studia na Uniwersytecie Gregoriańskim, mając protekcję papieża Grzegorza XIII. W 1577 roku Jerzy wrócił do kraju, pogodził się z „Sierotką” co do podziału majątku, ale decyzję co do swej przyszłości to jest stanu duchownego postanowił poprzedzić pielgrzymką do Composteli. W tej dalekiej wyprawie towarzyszył mu najmłodszy brat Stanisław (1559-1599) „Pobożny”.

Włoski etap podróży odbył Stanisław samodzielnie. Odwiedził przede wszystkim Rzym i był przyjęty na audiencji przez papieża Grzegorza XIII w 1578 roku. Otrzymał relikwie, m.in. cząstkę drzewa Krzyża Świętego. W Wenecji czekał na przybycie swego brata Jerzego, aby wspólnie wyruszyć do grobu św. Jakuba. Jesienią 1578 roku wsiedli w Genui na fregatę płynącą do Barcelony. Morska podróż zakończyła się w Marsylii z powodu burzy, podczas której statek omal nie zatonął. Lądem dotarli 7 stycznia 1579 roku do Barcelony. Następnie zwiedzając po drodze Saragossę, Guadalajarę osiągnęli Madryt: *„Tu w Madrylu oprócz dworu królewskiego nie masz co widzieć, wieś niekczemna i plugawa, tylko cavallerów (...) i koni bardzo pięknych dosyć jest”*. Tu wyznaczili sobie itinerarium na okres najbliższych tygodni: *„Jutro wychodzimy pieszo, dali Pan Bóg zdrowie, do św. Jakuba grobu, stąd sto mil hiszpańskich (...) potem do Lizbonu, do Sewiliej, do Grenady, do Toledu, do Welencji, a potem do Madrylu, a stąd zaś albo na Burgos i Pampalonę do Paryża, albo z Barcelony galerą do Włoch się wrócimy”*<sup>6</sup>.

Do dziś zachował się dokument, tak zwana kompostelka, potwierdzająca odbycie spowiedzi i przyjęcia komunii w sanktuarium. Podobny pobożny certyfikat otrzymał książę Jerzy przy nawiedzinach słynnego katalońskiego klasztoru Montserrat<sup>7</sup>.

Droga powrotu, a zdecydowano się na wersję włoską przez Barcelonę do Genui, obfitowała w niemniej dramatyczne momenty niż pół roku wcześniej. Tym razem pielgrzymi przeżyli atak korsarskich okrętów tureckich na galery hiszpańskie, przed którym zdołali uciec do Nicei. Następnie przez Turyn i Mediolan przybyli do Wenecji. Stąd wyruszyli przez Wiedeń do kraju i w końcu 1579 roku dotarli do Krakowa.

Jerzy ślubuje następnie pielgrzymkę do Jerozolimy, uzyskał zgodę papieską 10 lutego 1580 roku, ale po informacji o śmierci biskupa Protasewicza i po zwolnieniu ze ślubu na wyraźne życzenie papieża obejął diecezję wileńską.

Dzięki staraniom kardynała Stanisława Hozjusza powstał w roku 1578 narodowy ośrodek pielgrzymi w Wiecznym Mieście: hospicjum i kościół św. Stanisława. Uroczysta konsekracja świątyni miała miejsce 13 października 1591 roku, dokonał

jej biskup krakowski kardynał Jerzy Radziwiłł. W 1599 roku wyjechał on na obchody roku jubileuszowego, w drodze zachorował i zmarł 23 stycznia 1600 roku. Został pochowany – stosownie do swej woli – w jezuickim kościele Il Gesu w Rzymie.

Stanisław Radziwiłł w roku 1582 odbył pielgrzymkę pieszą do znanych ośrodków kultu religijnego na terenie Rzeczypospolitej. Z rodzinnej Ołyki wyruszył przez Lwów, Jarosław, Sandomierz i Święty Krzyż do Częstochowy. Na przełomie 1598 i 1599 roku ponownie pielgrzymował do Świętego Krzyża i Częstochowy w celu wypełnienia ślubu złożonego w czasie choroby. Wkrótce wyruszył z Krakowa w ostatnią w swym życiu podróż zagraniczną, aby z pobudek dewocyjnych odwiedzić sanktuarium Matki Bożej w Loreto, ale celu podróży nie osiągnął, gdyż zmarł 19 marca 1599 roku w Pasawie (Passau) nad Dunajem. Był wybitnym poliglotą, znał 12 języków, przetłumaczył m.in. z greki artykuł patriarchy konstantynopolitańskiego o prymacie papieża, zawierający komentarze do postanowień unii florenckiej z 1439 roku. Popierał unię brzeską i akcję misyjną unickiego biskupa włodzimirskiego Hipacego Pocieja. Żarliwa pobożność, fundacje sakralne i charytatywne oraz oddanie Radziwiłła sprawom Kościoła katolickiego spowodowały, że uzyskał przydomek „Pobożnego”.

Najbardziej znanym z synów Mikołaja „Czarnego” był Mikołaj Krzysztof „Sierotka” (1549-1616). Ten bodaj najpopularniejszy z Radziwiłłów – obok Karola „Panie Kochanku” – trafił nawet do *Pana Tadeusza*<sup>8</sup>. Był twórcą ordynacji nieświekiej, marszałkiem, kasztelanem, wojewodą trockim, a od 1604 roku wileńskim – była to pierwsza na Litwie godność senatorska. Syn jednego z najgorliwszych protektorów protestantyzmu, którego nazwisko związane jest z kalwińskim przekładem *Biblii radziwiłłowskiej*, zwanej też brzeską. W kilka lat po śmierci ojca przeszedł na katolicyzm, a od 1574 roku publicznie rozpoczął działalność kontrreformacyjną. Zlikwidował zbory w swoich dobrach, restytuował kościoły w Nieświeżu, Klecku, Białej i Szydłowcu.

We wrześniu 1575 roku złożył ślub, że uda się w pielgrzymkę do Jerozolimy, gdy stan zdrowia umożliwi mu odbycie tej podróży. O podjętym ślubie poinformował w 1578 roku papieża Grzegorza XVIII, który przesłał Mikołajowi swoje błogosławieństwo apostołskie, a 22 stycznia 1583 roku wydał dokument polecający pielgrzymia opiece władców i urzędników podczas peregrynacji do Grobu Pańskiego<sup>9</sup>.

Po sporządzeniu „ostatniej woli”, pożegnaniu króla w Grodnie i uzyskaniu jego pozwolenia wyruszył 16 września 1582 roku z Nieświeża do Włoch. Dopiero 16 kwietnia 1583 roku w stroju pielgrzymy wsiadł na wenecki statek handlowy udający się na Bliski Wschód. Wśród swoich przodków Radziwiłł miał jednego, który odbył peregrynację do Grobu Zbawiciela. Był nim dziad Sierotki, kanclerz koronny Krzysztof Szydłowiecki, który zyskał zaszczytne miano Rycerza Grobu Świętego. Radziwiłł był jednak prawdopodobnie pierwszym mieszkańcem Litwy, który odwiedził Jerozolimę. Do tak dalekiej pielgrzymki pchało marszałka wielkiego litewskiego nie tylko złożone wobec Boga ślubowanie i przykład znakomitego przodka. Wpływ miała też ideologia potrydenckiego Kościoła, która z nową siłą zaczęła propagować pielgrzymowanie

jako sposób na przybliżenie się do świętości. Podróż do Palestyny pozostającej w rękach Turków była czynem nie tylko najwyższej pobożności, ale też rycerskości i odwagi, przynoszącej peregrynatowi wielką chwałę<sup>10</sup>.

Na weneckim statku Sierotka, zatrzymując się po drodze na Krecie i Cyprze dopłynął do portu Trypolis w Syrii. Do Jerozolimy dotarł 25 czerwca 1583 roku, zwiedziwszy po drodze starożytne ruiny w Baalbek oraz Damaszek. Był w kościele Grobu Pańskiego, na Kalwarii i Górze Oliwnej, udał się do Betlejem oraz na pustynię w okolicach Morza Martwego. W związku z mianowaniem na Rycerza Grobu Pańskiego, Radziwiłł uczynił zapis na rzecz franciszkanów jerozolimskich, w którym darował im złoty kielich z pateną z wrytym nazwiskiem oraz herbem fundatora – Trąby. Ponadto uczynił wieczną coroczną darowiznę w wysokości 125 dukatów (około 250 złotych) na potrzeby franciszkanów w Jerozolimie. Wziął od zakonników oficjalny list z prośbą o finansowe wsparcie na koszty remontu bazyliki Grobu Pańskiego i obiecał czynić starania w tym zakresie po powrocie do Polski. W XVIII wieku – jak podaje A. Brückner w *Encyklopedii Staropolskiej* – zjawiają się w Polsce przedstawiciele chrześcijan syryjskich tzw. maronitów. Zbierali oni datki na tamtejsze kościoły. Jeden z maronitów w 1759 roku pokazywał na Litwie pismo Sierotki przed prawie dwustu laty dane praprzadkowi.

Po dwóch tygodniach spędzonych w Ziemi Świętej Sierotka popłynął do Egiptu, gdzie spędził dwa miesiące. Był w Memfis i wszedł zapewne jako pierwszy Polak – na piramidę Cheopsa. Popłynął też w górę Nilu, zwiedził Kair i Aleksandrię. W międzyczasie wykupił z niewoli na galerach kilku chrześcijan. Podczas całej drogi Radziwiłł sporządzał na gorąco notatki, w których zapisywał często drobne, ale dla niego niezwykle, szczegóły z życia mijanych krain. Będą one później niezbędną pomocą przy pisaniu słynnej *Peregrynacji*. Obszerny opis podróży dzięki swej rzetelności do dziś zaliczany jest do najcenniejszych dzieł polskiej literatury podróżniczej. Przez dziesiątki lat uważany był za jedno z podstawowych źródeł informacji o Egipcie.

Podróż powrotna była długa i niebezpieczna. Podczas gwałtownej burzy morskiej w zabobonnej trwodze wyrzucił Sierotka do morza dwie mumie wywiezione z Egiptu. Dnia 7 marca 1584 roku dotarł do portu Otranto i ruszył łądem, wschodnim wybrzeżem Włoch do Bari, gdzie oglądał grób św. Mikołaja oraz niepochowane jeszcze ciało królowej Bony. W pobliżu Peskary został napadnięty i obrabowany przez bandytów. W Loreto z braku gotówki musiał zastawić niezauważony przez rabusiów medalik z diamentem oraz złoty łańcuszek. Po odpoczynku w Wenecji, przez Wiedeń, 7 lipca 1584 roku dotarł do rodzinnego Nieświeża.

Kilka lat później (1591 r.) Radziwiłł złożył w klasztorze paulinów na Jasnej Górze wota, które miał ze sobą podczas pielgrzymki do Palestyny: różaniec z paciorków z górskiego kryształu z krzyżem, małym srebrnym pojemnikiem na relikwie i dodatkowym kryształowym relikwiarzem oraz drewnianą laskę pielgrzymią.

Mikołaj Krzysztof Radziwiłł był autorem diariusza swej peregrynacji, spisane go w języku polskim około 1590 roku. Z opisem tym nie wytrzymują porównania nie

tylko inne relacje współczesne, ale i późniejsze. Ta frapująca lektura dla staropolskich czytelników i dziś jeszcze posiada nie tylko historyczną wartość. Do pierwszych czytelników *Peregrynacji* należeli Łukasz Górnicki i jezuita Andrzej Bobola. Tłumaczem na łacinę był ks. Tomasz Treter, który ze względów propagandowych, by bardziej jeszcze ją uwiarygodnić, nadał jej formę czterech obszernych listów pisanych do przyjaciela<sup>11</sup>. Pierwsza wersja polska ukazała się w Krakowie z wstępem Andrzeja Wargockiego *Peregrinacja abo pielgrzymowanie do Ziemi Świętej Jaśnie Oświeconego Pana JM. Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła, księcia na Ołyce i Nieświeżu (...) na Polski przetożona*.

Wydaje się, że najistotniejszym powodem, który zadecydował o poczytności książki była niezwykle ciekawość świata u jej autora, połączona z dużą wiedzą i barwną narracją. Opis Sierotki był uważany za dzieło niemal naukowe, tutaj np. znalazł się najstarszy w Europie opis hipopotama. Imponuje rozległość zainteresowań autora. Sumiennie obserwuje on zarówno przyrodę, jak i stosunki społeczne. *Peregrynacja* wywarła duży wpływ na polskie piśmiennictwo pamiętnikarskie, choć Bystrzeński twierdził, że „odebrało z pewnością niejednemu pielgrzymowi ochotę do konkurowania z tak wybornym autorem”<sup>12</sup>. Dopiero w XIX wieku Juliusz Słowacki pod jej wrażeniem napisał dwa znakomite pastisze: *Preliminaria peregrynacji do Ziemi Świętej J. O. księcia Radziwiłła Sierotki i Święcone u J. O. księcia Radziwiłła Sierotki*.

Pielgrzymka, którą odbył Radziwiłł wywarła znaczny wpływ na jego dalsze życie. Objawem przemiany duchowej była chęć księcia wycofania się z czynnego życia politycznego. Religia odgrywała w życiu Sierotki rolę wyjątkową. Starał się osobistym przykładem życia przyciągnąć do katolicyzmu nowych wyznawców. Służyła temu m.in. działalność charytatywna, znany był z wielkiego miłosierdzia i szczerobliwości. Mawiał o sobie, że nie jest Radziwiłł tylko „Rad Żywił”. Jakoż żywił ubogich, wspierał finansowo wdowy i sieroty. Łożył na wykup więźniów z niewoli tureckiej. Mimo swych bogactw i uczoneści słynął ze skromności<sup>13</sup>. Restaurował i uposażył kościoły m.in. w Czernawczycach (1585), Mirze (1588), Białej (1596), Nieświeżu (1587-93) – pierwszy barok w Rzeczpospolitej).

Sierotka sfinansował w 1577 roku wydanie dzieła *O jedności Kościoła Bożego* ks. Piotra Skargi, które odegrało istotną rolę w przygotowaniu ideowego podłoża dla unii brzeskiej. Konwertyta katolicki, objawiał bynajmniej nieczęsto u współczesnych spotykaną tolerancję wobec różnowierców i niechrześcijan. Papież Grzegorz XIII nazwał go filarem Kościoła.

Jan Jerzy Radziwiłł (1588-1625) najstarszy syn Sierotki, z bratem Albrychtem Władysławem udał się w 1606 roku do Włoch, zwiedzając m.in. Bolonię, Mediolan, Wenecję, Rzym i Loreto. W Rzymie zostali przyjęci na przełomie kwietnia i maja 1607 roku przez papieża Pawła V.

Radziwiłłowa z Kettlerów (1567-1617) pod wpływem swego męża Albrychta – marszałka wielkiego litewskiego porzuciła luteranizm. W liście skierowanym 20 czerwca 1588 roku do papieża Sykstusa V Albrycht prosił o przysłanie z Rzymu

kapłana dobrze posługującego się językiem niemieckim, który utwierdziłby jego żonę w wierze katolickiej. W 1608 roku już jako wdowa wyjechała do Bolonii, gdzie studiował jej syn Jan Albrycht. W celach dewocyjnych razem z synem udała się do Rzymu. Peregrynacja ta miała przede wszystkim charakter nabożnej pielgrzymki do grobu św. Piotra. Odwiedziła też sanktuarium w Loreto oraz miejsca kultu Matki Boskiej w Niemczech. Fundowała też kościół w Oliwicie, gdzie umieściła przywieziony z Rzymu obraz MB Loretańskiej, wspierała kościoły w Klecku i Kownie. Zmarła w Krakowie i została pochowana w habitacie kapucyńskim, w którym pielgrzymowała do Rzymu<sup>14</sup>.

Zygmunt Karol Radziwiłł (1591-1642), kawaler maltański, był trzecim synem Sierotki i Elżbiety Eufemii z Wiśniowieckich. Kształcąc się w Bolonii w 1608 roku wstąpił do zakonu maltańskiego. Ojciec w 1608 roku zapisem wieczystym ufundował dla niego komandorię maltańską na Litwie (dobra w Stołowiczach i Pocijki). W Stołowiczach ufundował i uposażył w 1637 roku kościół, przy którym wznosił domek loretański NMP z jej obrazem łaskami słynącym. Fundował w swoich dobrach szpitale, kościoły i cerkwie. W 1642 roku udał się do Asyżu, aby modlić się o uzdrowienie u św. Franciszka.

Michał Kazimierz Radziwiłł (1635-1680), wojewoda wileński, podkanclerzy hetman polny litewski, szwagier Jana III Sobieskiego. Z żoną Katarzyną, siostrą króla, udał się do Rzymu w 1677 roku. Odwiedzili tam szwedzką królową Krystynę oraz zostali przyjęci przez papieża Innocentego XI. W Loreto złożyli wotum, a w Rzymie uzyskali zgodę na beatyfikację Jana Kantego. Peregrynacja dobiegła końca w czerwcu 1678 roku. W 1679 roku M. K. Radziwiłł został wysłany z misją dyplomatyczną i 4 sierpnia 1680 roku odbył uroczysty wjazd do Rzymu, a następnie w imieniu Jana III złożył papieżowi obediencję. Na tę misję wydał 600 tys. złotych polskich. W drodze powrotnej zapadł na zdrowiu i zmarł 14 listopada 1680 roku w Bolonii.

Wspólną fundację małżonków stanowił kościół pw. Marii Panny Anielskiej (św. Antoniego) i klasztor reformatów w Białej – z 1671 roku, konsekrowany już po śmierci Michała w 1688 roku. Katarzyna osadziła w Białej bazylianów w 1690 roku. Poczyniła wiele innych fundacji religijnych i dobroczynnych. Niechętnie jednak pozostawiła informacje o tych poczynaniach. Wyśmiewała wręcz nadmierną skrupulatność w tym względzie, cytując żartobliwy napis na tablicy fundacyjnej: „Zbudował kaplicę, dał na nią tarcicę Fundator”.

Jerzy Józef Radziwiłł (1668-1689), wojewoda trocki, syn Michała Kazimierza i Katarzyny z Sobieskich. Wiele podróżyował po Europie Zachodniej wspólnie z bratem Karolem Stanisławem, kanclerzem wielkim litewskim. W 1686 roku udali się do Rzymu, gdzie w czasie audiencji u papieża Innocentego XI otrzymali relikwie św. Wincentego – złożone później u dominikanów w Nieświeżu.

Karol Stanisław (1669-1719) zwany „Sprawiedliwym”, z górą sto lat po braciach Sierotki, ponownie nawiedził Hiszpanię w misji dyplomatycznej odbytej w interesie rodziny Sobieskich. Wiadomo, że oprócz Madrytu widział Lizbonę i jeśli tak, to mógł

na trasie, jako że przybył z Francji, odwiedzić grób św. Jakuba w 1686 roku. Do Białej sprowadził relikwie bł. Jozafata, biskupa połockiego, patrona unii kościelnej, a w 1716 roku Siostry Miłosierdzia, powierzając im szpital. Fundował kościoły m.in. w Nalibokach i Białej dla bazylianów – był uważany za jednego z największych dobroczyńców tego zakonu<sup>15</sup>.

Radziwiłłowie, tak jak i inni przedstawiciele magnaterii polskiej, wyjeżdżali za granicę przede wszystkim na studia. Ci, którzy po konwersji wrócili do katolicyzmu, podróże naukowe często uzupełniali o odwiedziny znanych miejsc kultu. Geografia pielgrzymek Radziwiłłów obejmuje Ziemię Świętą, Hiszpanię, Niemcy i przede wszystkim Rzym oraz sanktuaria włoskie: Loreto, Asyż, Padwę oraz Bari. Dla Polaków Rzym i Włochy, z uwagi na ich polityczne, religijne i kulturalne znaczenie, od wieków były ważnymi ośrodkami kontaktów z dorobkiem cywilizacyjnym Europy. Z ośrodków kultu Rzeczypospolitej odwiedzali najczęściej Częstochowę oraz Święty Krzyż, a także Kalwarię Zabrzydowską i sanktuaria na Kresach. Radziwiłłowie chętnie pielgrzymowali, ale też sami przyczyniali się do powstania nowych ośrodków kultu sprowadzając relikwie św. Augustyna do kolegiaty w Ołyce czy św. Jozafata do Białej.

W XVIII wieku ustają dalekie pielgrzymki zagraniczne. Przyczyn było kilka, był to okres wojen na obszarze Europy, wpływ miała też ideologia oświecenia niosąca za sobą wzrost nieufności wobec kultu świętych, nastąpiła zmiana postawy wobec pielgrzymy i ubogiego, a pielgrzymki potępiano jako źródło nierobstwa.

Zachowały żywotność pielgrzymki lokalne. Podobnie jak w przypadku „drogi do świętego Jakuba” również w ramach poszczególnych krajów także w Rzeczypospolitej powstawały centra pielgrzymkowe o różnej sile przyciągania, często rywalizujące lub uzupełniające się wzajemnie, jak Częstochowa i Gidle, „Ostra Brama” i Troki na Litwie, Poczajów i Lwów na Ukrainie, Żyrowice na Białorusi czy Kodeń i Leśna na Podlasiu.

Ruch pątniczy, stanowiący od wieków jedną z charakterystycznych form pobożności katolickiej, zostawił trwały ślad w liturgii, sztuce, literaturze. W tym ważnym zjawisku społecznym Radziwiłłowie mieli znaczący udział przekraczający granice Rzeczypospolitej.

## Przypisy:

<sup>1</sup> A. Jackowski, *Pielgrzymowanie*, Wrocław 1998, s. 5.

<sup>2</sup> A. Mączak, *Peregrynacje, wojaże, turystyka*, Warszawa 1984, s. 114.

<sup>3</sup> A. Sajkowski, *Od Sierotki do Rybeńki*, Poznań 1965, s. 72.

<sup>4</sup> W. Czapliński, J. Długosz, *Życie codzienne magnaterii polskiej w XVII wieku*, Warszawa 1982, s. 49

<sup>5</sup> *Pamiętnik kardynała Jerzego księcia Radziwiłła*, oprac. T. Wierzbowskiego, Warszawa 1899.



- <sup>6</sup> A. Sajkowski, *Nad staropolskimi pamiątkami*, Poznań 1964, s. 89.
- <sup>7</sup> A. Sajkowski, *Opowieści misjonarzy, konkwistadorów, pielgrzymów i innych świata ciekawych*, Poznań 1991, s. 163.
- <sup>8</sup> „Jest podanie, że księżę Radziwiłł Sierota Kazał ten sprzęt na urząd w Wenecji zrobić I wedle własnych planów po polsku ozdobić”. A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, XII, w. 28-30.
- <sup>9</sup> M. K. Radziwiłł, *Podróż do Ziemi Świętej, Syrii i Egiptu 1582-1584*, oprac. L. Kukulski, Warszawa 1962, s. 14.
- <sup>10</sup> T. Kempa, *Mikołaj Krzysztof Radziwiłł Sierotka*, Warszawa 2000, s. 117.
- <sup>11</sup> Pierwsze wydanie ukazało się w Braniewie w 1601 roku, wkrótce ukazały się dwukrotnie dodruki tej edycji. Tłumaczenia niemieckie ukazały się w 1603 r. w Moguncji i w 1605 roku we Frankfurcie. Wznowienia po polsku w latach 1611, 1617, 1628, 1683, 1745, 1847, 1925 i 1962, w języku łacińskim. Ostatnio doczekaliśmy się edycji litewskiej i białoruskiej *Perygrynacji*. Razem ponad 29 wydań.
- <sup>12</sup> J. S. Bystron, *Polacy w Ziemi Świętej, Syrii i Egipcie*, Kraków 1930, s. 40.
- <sup>13</sup> B. Królikowski, *Wśród Sarmatów, Radziwiłłowie i pamiętnikarze*, Lublin 2000, s. 58.
- <sup>14</sup> H. Lulewicz, biogram w *Polskim Słowniku Biograficznym*, tom XXX/2, z. 125, s. 384.
- <sup>15</sup> A. Rachuba, *op. cit.*, s. 246.

## **Pilgrimages of the Radziwiłłs in the 16th and the 17th Centuries**

(SUMMARY)

Religion was important in the life of Polish magnates. Albrecht Stanisław Radziwiłł (1593-1656) may serve as an example in this respect. He expressed his religious devotion through pious foundations and his works. Radziwiłł's religious works embraced translations of works by ascetics and the lives of the saints from Latin, as well as his works devoted to Marian Devotion and meditations on the Lord's Passion. Other religious activities of Albrecht Radziwiłł were pilgrimages to places famous for miraculous icons of Our Lady, including, first and foremost, Częstochowa and Kalwaria Zebrzydowska. He also travelled to the holy places in Italy. More than a century before Wojciech Radziwiłł (1476-1519), the Bishop of Łuck, and later of Vilnius, also visited Rome.

The best known pilgrim from the Radziwiłł family was Mikołaj Krzysztof "Sierotka" ("Orphan"; 1549-1616). He set off on a journey to Middle East (1582-1584) as a pilgrimage to the Holy Land. He was the author of a diary of his pilgrimage, written in Polish ca 1590. This work has had great influence on Polish memoir writings.

Pilgrimages were also made by other Radziwiłłs. The itineraries of their journeys encompass the Holy Land, Spain, Germany and numerous sanctuaries in Italy. In Poland, they most frequently visited Częstochowa, Święty Krzyż, Kalwaria Zebrzydowska and the sanctuaries in the Borderland Regions of the Republic.

*Szczepan Kalinowski, mgr  
Zamiejscowy Wydział Wychowania Fizycznego  
AWF w Warszawie  
Biała Podlaska*